

raczej powszechnie znaną, Autor pracy zaś przecież niejednokrotnie nie unikał oceniania postaci, których postępowanie nie zasługuje, delikatnie mówiąc, na pochwałę, nawet jeżeli chodziło o ludzi Kościoła¹⁰. Jednakowoż pogląd wyrażony we wstępie negatywnie rzutuje na treść omawianej publikacji i przyjmowanie podawanych w niej faktów.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę jeszcze raz na znaczenie i charakter pracy o pasterzach pińskich, mińskich i drohiczyńskich. Dzieło to oparte jest w przeważającej części na dotychczasowych ustaleniach historyków, ale wzbogacone zostało również informacjami zaczerpniętymi z najnowszych edycji źródeł, a także archiwaliów pochodzących z kwerend jakie przeprowadził Autor. Ów fakt czyni z pracy K. R. Prokopa dzieło leżące na granicy pracy popularnonaukowej i naukowej. Oczywiście poza wiadomymi dla badaczy różnymi względami jakie każą przyjmować ową pracę raczej za dzieło popularne, jej naukowość podważa także podniesiona wyżej kwestia podejścia Autora do omawianej problematyki. Inna rzecz, że popularnonaukowy charakter dzieła daje jego twórcy większą swobodę w zakresie tak zawartości merytorycznej pracy, jak i wyrażanych w niej poglądów.

Podsumowując rozważania na temat najnowszej publikacji książkowej K. R. Prokopa trudno dokonać jednoznacznej oceny tego dzieła. Ze względu na całość poruszonych tu kwestii, zdecydowanie wyżej należy ocenić inne, wcześniejsze prace Autora, wchodzące w skład owego cyklu biograficznego pasterzy poszczególnych Kościołów partykularnych. Docenić trzeba jednak trud Autora i złożyć mu podziękowania, za podjęcie się tak ważnego przedsięwzięcia, jakim jest nadrabianie wieloletnich zaniedbań w badaniach nad historią Kościoła w Polsce. Ostatecznej oceny pracy dokona czas i być może inni, znaczniejsi od piszącego te słowa, specjaliści.

ROMAN KAWECKI – ur. 1973, dr, absolwent Uniwersytetu Śląskiego (studia historyczne), doktorat o życiu i działalności kard. Michała Radziejewskiego (wydrukowana w 2005 r.) W kręgu zainteresowań autora znajduje się historia Polski XVI-XVIII w. oraz historia Kościoła w czasach nowożytnych i najnowszych.

¹⁰ K. R. Prokop, *Sakry metropolitów...* s. 100.

SPOTKANIE ARCHIWISTÓW, CZYLI Z MYŚLĄ O PRZYSZŁOŚCI

W dniach 21-23 czerwca 2007 roku odbyła się w Katowicach XV Konferencja Sekcji Archiwów Szkół Wyższych, Instytucji Naukowych i Kulturalnych Stowarzyszenia Archiwistów Polskich. Obrady konferencji, której organizatorem było tym razem Archiwum Uniwersytetu Śląskiego, toczyły się wokół tematu: „Archiwa i ich użytkownicy”. Konferencja zgromadziła ok. 100 archiwistów z całego kraju (głównie z uczelni wyższych państwowych i kościelnych oraz archiwów diecezjalnych i muzeów) i jak zwykle stała się miejscem wymiany poglądów, opinii i doświadczeń, którymi żyje środowisko archiwistów. W pierwszym dniu konferencji obradom przysłuchiwał się Naczelny Dyrektor Archiwów Państwowych, dr Sławomir Radoń.

Na bogaty program katowickiej konferencji złożyły się referaty, które ukazały różne aspekty funkcjonowania archiwów w relacji z użytkownikami. Jak podkreślono w jednym z wystąpień, relacja panująca między archiwariuszem i użytkownikiem winna być oparta na prawdzie, otwartości i partnerstwie. Wymownym znakiem, że osiągnięcia współczesnej techniki znajdują zastosowanie także w archiwach były wystąpienia, w których prelegenci omówili zastosowanie nowoczesnych metod archiwizacji materiałów archiwalnych. Na uwagę zasługują prace podjęte przy digitalizacji zbiorów fotograficznych przez Archiwum PAN w Warszawie czy digitalizacji archiwaliów w Bibliotece Uniwersytetu Śląskiego. Przejście od kartoteki powielaczowej do bazy on-line, czyli wdrożenie nowoczesnych metod archiwizacji, a przez to uzyskanie przez użytkowników łatwiejszego dostępu do materiałów archiwalnych, są prowadzone także w archiwach niektórych innych polskich uczelni. Postęp prac na tym polu uzależniony jest w dużej mierze od nakładów finansowych oraz wymaga

powiększenia składu osobowego pracowników archiwum, na co nie zawsze stać wszystkie instytucje archiwalne. Ciekawym zagadnieniem pozostaje sprawa archiwum filmowego i udostępniania jego zbiorów oraz ochrona praw autorskich.

Wzorem poprzednich lat organizatorzy zaprosili na konferencję kilka przedsiębiorstw handlowo-usługowych (zarazem sponsorów konferencji), których przedstawiciele oferowali artykuły dla archiwów (np. urządzenia do pomiaru temperatury i wilgotności powietrza), a także dokonali multimedialnej prezentacji wyposażenia magazynu archiwalnego, prawidłowych warunków przechowywania oraz bezpiecznego niszczenia dokumentacji archiwalnej.

Swoistym „novum” konferencji w stolicy Górnego Śląska były warsztaty szkoleniowe z zakresu Public Relations na temat „Budowanie dobrych relacji z odbiorcami”, prowadzone przez przedstawiciela SMG/KRC Poland Human Resources. Jeśli inicjatywa zyska aprobatę środowiska archiwistów, nie można wykluczyć, że podobne szkolenia będą prowadzone podczas następnych konferencji archiwistów.

W trakcie konferencji zgłoszono kilka postulatów. Jeden z nich wydaje się nader aktualny, a mianowicie z myślą o użytkownikach należy opracować przewodnik po archiwach polskich, także w wersji elektronicznej.

Warto zauważyć, że wśród uczestników tegorocznej konferencji pojawiło się wielu młodych archiwistów. Fakt ten można odczytać nie tylko jako rezultat zmiany pokoleniowej w środowisku archiwistów polskich, lecz także budzący nadzieję znak zainteresowania pracą archiwalną wśród młodych ludzi. Praca ta bowiem w polskich warunkach nie cieszy się szczególnym prestiżem społecznym, prowadzona jest nierzadko w trudnych warunkach lokalowych oraz przy wyjątkowo niskich poborach, co pozwala określić archiwistów wręcz jako grupę pasjonatów archiwaliów. Natomiast dla korzystających z archiwum nie ulega żadnej wątpliwości, że codzienna praca archiwisty jest wprost bezcenna. Polega ona nie tylko na obsłudze użytkowników, lecz przede wszystkim na systematycznym i dokładnym gromadzeniu, opracowywaniu, przechowywaniu i przekazywaniu następnym pokoleniom bogactwa dziedzictwa narodowego. Pracę tę w pełni mogą docenić nie tylko okazjonalni użytkownicy archiwów, lecz przede wszystkim naukowcy, którzy mają świadomość, że bez dobrze opracowanych zbiorów archiwalnych nie sposób prowadzić rzetelnych,

opartych na materiałach źródłowych, badań naukowych nad dziejami Rzeczypospolitej.

Organizatorzy zadbali, aby uczestnicy konferencji mogli się bezpośrednio spotkać z tradycją regionu Górnego Śląska (gwarą, kuchnią, kulturą), który w wyniku trzykrotnego zrywu powstańców śląskich 85 lat temu powrócił do Macierzy. Dla znających pracę górnika jedynie z telewizyjnych materiałów filmowych atrakcyjna okazała się wizyta w Skansenie Górnictwa „Królowa Luiza” w Zabrze. Równie interesująca była fakultatywna wycieczka do Perły Górnego Śląska – Pszczyny, w trakcie której uczestnicy konferencji złożyli wizytę w „bratnim” Oddziale Archiwum Państwowego mieszczącym się w słynnym zamku książąt pszczyńskich, następnie zwiedzili tamtejsze Muzeum Zamkowe oraz położone w zabytkowej starówce Muzeum Prasy Śląskiej.

Tegoroczna konferencja archiwistów wypadła w przeddzień jubileuszu 40-lecia istnienia Uniwersytetu Śląskiego, która to rocznica będzie uroczystie obchodzona w przyszłym roku. Warto dodać, że uczelnia śląska, obecnie największa w regionie państwowa uczelnia wyższa i jedna z największych z uczelni wyższych w Polsce, powstała w stolicy Górnego Śląska zaledwie 39 lat temu jako filia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jednym z patronów medialnych konferencji był Wydział Radia i Telewizji im. K. Kiesłowskiego Uniwersytetu Śląskiego, jeden z dwóch ośrodków filmowych kształcących młodych twórców: reżyserów, operatorów sztuki filmowej i producentów. Dzięki temu obrady konferencji zostały zarejestrowane przez kamerę i po pracy montażowej w studiu zostaną przedstawione uczestnikom konferencji na specjalnym pokazie.

Organizatorzy konferencji, która pod każdym względem została bardzo dobrze przygotowana oraz toczyła się w miłej i twórczej atmosferze, zapewnili, że wygłoszone referaty zostaną wydane drukiem. Na jesieni tego roku archiwiści będą mogli się spotkać jeszcze raz, tym razem w Olsztynie, na V Powszechnym Zjeździe Archiwistów Polskich.